

2.12.1970 228

Tłumaczenie kabinowe

- 13 -

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji
tow. Gustav Husak

Dziękujemy towarzyszom niemieckim za możliwość spotkania się w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Czechosłowacja wychodzi ze wspólnych wniosków naszego spotkania w Moskwie w sierpniu bieżącego roku. Sądzymy, że rezultaty, które mogliśmy osiągnąć w zakresie polityki europejskiej, jak również w walce antyimperialistycznej na świecie zawdzięczamy przede wszystkim jednolitemu postępowaniu państw-uczestników Układu Warszawskiego. Już w Moskwie witaliśmy podpisanie układu między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną. Wspólnie oceniliśmy ten krok jako pozytywny wkład do sprawy rozwiązania problemów europejskich i normalizacji stosunków w Europie. Jednocześnie witamy również układ zawarty między Polską Rzeczpospolitą Ludową i NRF.

Jak powiedział towarzysz Gomułka jesteście zgodni co do tego, że podpisanie tych układów nie oznacza zakończenia walki o normalizację naszych stosunków z Niemcami Zachodnimi, że jest to bardzo odpowiedni krok na rzecz kontynuowania dalszych, wspólnych wysiłków, że trzeba bardzo intensywnie dążyć do urzeczywistnienia układów, które zawierają towarzysze polscy i radzieccy. Bardzo poważne problemy pozostają jeszcze jeszcze otwarte. Chodzi tu o uregulowanie stosunków między NRF i CSRS, między NRF i NRD, problemy Berlina Zachodniego i podobne. Jesteśmy zdania, że wszystkie te problemy stanowią jednolity kompleks i że jesteście wspólnie zainteresowani tym, aby wspólnie wyjaśnić stosunki naszych krajów z NRF.

Spotkania i rozmowy między Czechosłowacją i NRF praktycznie jeszcze się nie rozpoczęły. Były wstępne rozmowy, ale nie osiągnięto jeszcze porozumienia w sprawie spotkania, nie rozwiązano również

problemu kiedy i w jaki sposób rozpoczną się rozmowy. Z oświadczenia kanclerza Brandta i oświadczenia Scheela wiemy, że termin przeprowadzenia rokowań z Czechosłowacją przewiduje się na grudzień br., lub styczeń następnego roku albo jeszcze dalszy termin.

Już niejednokrotnie podkreślaliśmy, że naród czechosłowacki żyje 20 lat po wyzwoleniu bez NRF i nie wykazujemy zniecierpliwienia z tego powodu czy nasze stosunki z NRF zostaną uregulowane za miesiąc czy więcej.

Brandt i inne osobistości Niemiec Zachodnich uzasadnili odroczenie rozmów problemami i trudnościami wewnętrznymi Czechosłowacji. Mieliśmy bardzo poważne problemy wewnętrzne, szczególnie w 1968-69 roku i w tym gronie możemy powiedzieć, że imperializm zachodnioniemiecki i socjaldemokracja zachodnioniemiecka uczestniczyły w stwarzaniu nam kłopotów i trudności. Usunęliśmy z życia społecznego siły prawicowe, a dzisiejsza Czechosłowacja nie musi walczyć z problemami wewnętrznymi. Ponadto uważamy odroczenie rokowań z Czechosłowacją za manewr taktyczny ze strony przywódców zachodnioniemieckich.

Gdyby za miesiąc czy dwa doszło do rokowań z NRF, to głównym zagadnieniem dla nas pozostaje anulowanie układu monachijskiego z 1938 roku oraz uznanie nieważności tego układu od samego początku. Nie chodzi nam przy tym o sprawy prestiżowe czy też o jakieś problemy historyczne. Sprawa układu monachijskiego jest ściśle powiązana z wynikami II wojny światowej. Przed rozpoczęciem II wojny światowej układ ten był jednostronnym dyktatem czterech mocarstw imperialistycznych, godził w suwerenność państwa czechosłowackiego. Naruszono w tym układzie zabezpieczone granice państwa czechosłowackiego oraz zagarnięto dużą część terytorium Czechosłowacji, ze wszystkimi następstwami, które są wynikiem układu. Z tego powodu uznanie nieważności układu monachijskiego od samego początku jest dla nas ważne dla zabezpieczenia nienaruszalności granic i suwerenności państwa czechosłowackiego. Ważne jest dla nas przekreśle-

nie tego brutalnego dyktatu imperialistycznego w stosunku do małego państwa, odrzucenie metod hitlerowskich w stosunku do małych państw. To jest główne zagadnienie, na którego podstawie mogą być przeprowadzone rokowania z NRF. Bez rozwiązania tych zagadnień nie może być mowy o normalizacji stosunków między CSRS i NRF.

Towarzysz Gomułka przedstawił nam problem ratyfikacji układu między PRL i NRF. Z naszej strony chciałbym powiedzieć, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Federalną może nastąpić tylko pod warunkiem uznania nieważności układu monachijskiego.

W związku z tym chciałbym podziękować wszystkim bratnim partiom za pomoc okazaną Czechosłowacji w sprawie uznania nieważności układu monachijskiego, podziękować również za umieszczenie tego zagadnienia w dokumentach, które otrzymaliśmy.

Sądzimy, że sprawę układu między Czechosłowacją i NRF, w którym oświadcza się nieważność układu monachijskiego za nieważny od samego początku, można dobrze powiązać ze staraniami bratnich państw i partii w sprawie normalizacji stosunków z NRF.

Skomplikowanym zagadnieniem jest normalizacja stosunków między NRF i bratnią Niemiecką Republiką Demokratyczną. Czechosłowacja w pełni popiera prawa i punkt widzenia towarzyszy z Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie szerokiego uznania NRD jako państwa suwerennego, rozwiązania zagadnienia stosunków z NRF na podstawie prawa międzynarodowego ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Jak zawsze, będziemy jednoznacznie popierać NRD w tych dążeniach, podejmować i koordynować nasze kroki w sprawie rokowań z NRF, popierać walkę NRD o pełne uznanie międzynarodowe.

Kierownictwo Niemieckiej Republiki Federalnej i inne zachodnie państwa burżuazyjne wciąż szukają okazji do podważania jedności w naszych szeregach, izolacji tego czy innego państwa socjalistycznego.

Sądzę, że nasze skoordynowane postępowanie musi opierać się na założeniu, że żadne państwo socjalistyczne nie może znaleźć się w takiej sytuacji. Oczywiście Czechosłowacja uwzględni to w swoich rokowaniach, również nie chce znaleźć się w takiej izolacji. Z naszej strony robimy wszystko, żeby nie znalazła się w izolacji Niemiecka Republika Demokratyczna.

Wszyscy mamy problemy w naszych krajach, ale nad tymi problemami stoją wspólne interesy wszystkich państw uczestników Układu Warszawskiego. W ciągu dwóch dziesięcioleci rozwoju sytuacji w Europie okazało się to bardzo korzystne dla nas i sądzę, że tylko w ten sposób można osiągnąć nowe wyniki w przyszłości.

Chciałbym jeszcze raz, w tym gronie, zapewnić towarzyszy z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że w pełni zgadzamy się z ich życzeniami i prawami. Uważamy NRD za równoprawnego członka wspólnoty socjalistycznej, Układu Warszawskiego i nie chcemy zrezygnować z takiego stanowiska.

Problemy bezpieczeństwa europejskiego, problemy rozszerzającej się agresji imperializmu, w szczególności imperializmu amerykańskiego - na Bliskim Wschodzie, w Indochinach i w innych częściach świata wywołują obawy wśród narodów miłujących pokój, w tym również w naszym narodzie. Dlatego uważamy, że dzisiejsze spotkanie powinno się zająć również zagadnieniami bezpieczeństwa europejskiego, problemami na Bliskim Wschodzie i w Indochinach.

Jeżeli chodzi o przedstawione nam dokumenty to nie mamy uwag, zgadzamy się z ich treścią a stanowisko tam wyrażone uważamy za słuszne.